

poniedziałek, 21.11.2022

Wdowa i dwa pieniądze [Łk 21, 1-4]

Gdy Jezus podniósł oczy, zobaczył, jak bogaci wrzucali swe ofiary do skarbony. Zobaczył też, jak pewna uboga wdowa wrzuciła tam dwa pieniądze, i rzekł: «Prawdziwie, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni. Wszyscy bowiem wrzucali na ofiarę Bogu z tego, co im zbywało; ta zaś z niedostatku swego wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie».

>P<

Jezus jest obecny w świątyni jerozolimskiej. Pewnie siedzi gdzieś z boku i obserwuje jak zachowują się różni ludzie obecni w świątyni. Jego wzrok przykuwa skromna kobieta, która podchodzi i do skarbca (skarbony) i wrzuca dwa pieniądze - miedziaki. Były to najmniejsze w tamtym czasie pieniądze znajdujące się w obiegu monetarnym Izraela. Ewangelista zwraca uwagę, że była to biedna wdowa. Sama potrzebowała opieki, nie miała męża, który mógłby zatroszczyć się o jej byt. Przez to była bezbronna, zostawiona sama sobie. Po czym Jezus to poznał? Dlaczego akurat ona zwróciła Jego uwagę? Znał jej serce i sytuację. Doskonale wiedział jak wygląda jej życie. Doprawdy jest On Bogiem znającym każdego człowieka. Dar wdowy, choć na pierwszy rzut oka wydaje się skromny, niepotrzebny, znikomy, ma jednak wielkie znaczenie. Te dwa pieniądze tak naprawdę nie dawały wielkiego pożytku. Ale czy na pewno? Przykład tej kobiety zwraca naszą uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze wyrażał wielkie oddanie się tej kobiety Panu Bogu. Powiedzielibyśmy dzisiaj, postawiła wszystko na jedną kartę. Zaufała, że On się o nią zatroszczy. Była przekonana, że nie da zrobić jej krzywdy. Po drugie, kobieta ta miała w sobie przekonanie, że mimo iż jest uboga, biedna to jednak może coś dać od siebie. Wdowa swoim zachowaniem wносиła wartość w ten świat. Ubodzy też mogą coś ofiarować światu i bynajmniej nie są to wartości materialne. Po trzecie, Jezus w tej kobiecie zobaczył siebie. Zobaczył swoje oddanie Bogu. Zauważył ufność, którą w Ojcu pokładał. Dostrzegł oddanie wszystkiego z siebie na rzecz ludzi, aż po ostatnie tchnienie na krzyżu. Jezus zauważył wartości duchowe, które wnosił w ten świat. W duchowym znaczeniu, Jezus jest bardzo podobny do wdowy. Za przykładem ubogiej wdowy zechciejmy i my ofiarować Bogu całe nasze życie. Spróbujmy w Nim złożyć całą naszą ufność. Zaufajmy Mu do tego stopnia, by dać się poprowadzić nawet wtedy, gdy przechodzimy przez ciemną dolinę.

fot. pixabay